

MOTYWUJEMY DO PRACY NASZE DZIECI - 6 POMYSŁÓW

Czy masz czasami problem z motywowaniem swojego dziecka do wykonywania ćwiczeń logopedycznych? Twoje dziecko nie dostrzega problemu wymowy, jest mu „wszystko jedno”? Ćwiczenia, które zadaje logopeda są „nudne”? A może Twoje dziecko szybko się nudzi? Zdecydowanie brak mu motywacji!

Poznaj sześć prostych sposobów na zmotywowanie swojego dziecka do wykonywania ćwiczeń logopedycznych!

1. Pozwól zrozumieć!

Czy Twoje dziecko dostrzega i rozumie ten sam problem, co Ty? Czy słyszy, że inne dzieci mówią nie tak, jak trzeba? A może to Twój maluch słyszy, że nie wszystkie wyrazy są takie, jak powinny. Czy wie, że Ty, rodzic, mówisz dobrze? Czy rozróżnia piękne słowa, które wypowiada mama, od „przekręconych” słów, które wypowiada skrzat, pacynka lub dzidziuś? Niezwykle istotne jest, aby dziecko zrozumiało, że coś z jego mówieniem jest „nie tak”, a wystarczy trochę poćwiczyć, aby buzia dziecka zaczęła ładniej mówić. Wyjaśnij więc, bez piętnowania i krytyki, na czym polega Wasz problem.

2. Stwórz atrakcyjność!

To dziecko – trzeba je przekonać, zachęcić. Ćwiczenia polegające na ciągłym powtarzaniu słówek są po prostu... nudne! Sięgnij po grę

logopedyczną, dostosowaną do Waszego problemu. Równie dobrze może to być gra edukacyjna, w której przebieg wpleciesz zadania. Innym pomysłem jest wykorzystanie zabaw ruchowych połączonych z ćwiczeniami artykulacyjnymi. Czasami ćwiczenia logopedyczne odbywają się podczas wspólnego przygotowywania pizzy, zabawy klockami a nawet podczas drogi do przedszkola czy szkoły!

3. Nie marnuj czasu!

Aktywni i pomysłowi rodzice zabierają proste ćwiczenia logopedyczne na plac zabaw, do samochodu, na wakacje, na spacer, na zakupy. Każde dobrze wypowiedziane przez dziecko słowo czy zdanie przybliża je małymi kroczkami do celu. Właściwie to wcale nie musisz mówić dziecku: *O, teraz będziemy ćwiczyć słówka, głoski, sylaby*. Wystarczy, że w atrakcyjny sposób wyjaśnisz zasady zabawy językowej (np. szukamy słów zaczynających się na sylabę SA...), konkursu na najbardziej wygimnastykowany język czy słuchowego ćwiczenia *Podziel na sylaby*.

4. Wykorzystuj sytuacje!

Najważniejszym i zarazem najbardziej czasochłonnym etapem pracy nad głoskami jest etap automatyzacji. Najlepiej wtedy zwracać uwagę na wymowę dziecka w codziennych sytuacjach tak, aby ćwiczenia wykonywane w gabinecie lub w domu, przenosić do życia codziennego.

5. Zdobywaj punkty!

Do zaznaczania aktywności, jaką jest wykonywanie ćwiczeń, wykorzystaj pieczątki, naklejki, mazaki i kredki. Zrób tak, aby to była tabelka dziecka

– niech ono samo będzie odpowiedzialne za jej uzupełnianie. Chęć zdobycia punktu w danym dniu z pewnością zaktywizuje malucha do wykonywania ćwiczeń! Punkty mogą być wymieniane na atrakcyjne nagrody: wyprawę na basen, zbudowanie namiotu, wspólne upieczenie babeczek. Zabawki czy słodycze nie są dobrym pomysłem, ponieważ nie wzmacniają więzi między dzieckiem a rodzicem. Wykorzystaj na nagrody to, co będziecie mogli zrobić razem!

6.Chwal za postępy!

Zauważaj postępy dziecka i chwal je za nowe osiągnięcia! To, że zrobiło krok do przodu: wygimnastykowało język, utrwaliło głoskę w sylabach, nauczyło się mocno dmuchać, powiedziało pierwsze zdanie, w którym ani razu się nie pomyliło, to są sukcesy! Wykorzystaj motywatorki: naklejki z buźkami, odznaki, medale..

Czy masz inne sposoby motywowania swojego dziecka? Podziel się!

Materiały na stronę zostały zaczerpnięte z portalu:

<http://www.logotorpeda.com>

**zapraszam również do zapoznania się z materiałami ze strony,
znajdą tam państwo wiele cennych wskazówek do pracy z własnym
dzieckiem.**

Materiał przygotowała:

Anna Krzeszewska

logopeda